

Gradobicia w obwodzie Żółkiewskim.

(Ob. Nr. 9, 10, 11, 12, 13 i 14 Dodatku osobnego i Tom X. Dodat. tygod. z r. 1860.)

Położenie gradobitne obwodu żółkiewskiego.

Lubo obwód żółkiewski rozległością 90.1 mil kwadratowych, trzykroć niemal przewyższa rozległość (30 4) obwodu lwowskiego, i nawet obwód przemyski, który już sam dwa razy większy jest od lwowskiego, jednak mimo przeważnej swej rozległości nie stęczy bynajmniej w rozwodzie prądów gradobitnych osobliwości tyle, co mają tamte obwody. Kraj w ogóle płaski, w południowo-zachodniej tylko stronie nieco wznioślejszy, lecz zewsząd otwarty, nie chowa tych żywiołów, które tworzą zawiązek gradobitny, podobnie jak jest w obwodach lwowskim i przemyskim

Grady zawiązują się, ile tego bliższe dostrzeżenia domyślać się dozwolily, zawsze w zacisku obrzeżem ścian górzystych, więc też obwód żółkiewski szczęśliwszym z tego mógłby być względu, że nie mając ścian górzystych, nie wzniesi od siebie gradów. Nie-szczęście tylko, że to co bywa zbawą, niesie już z sobą zażewie dolegliwości innego rodzaju. Nie wychodziła się też ziemia żółkiewska z pod tego zaklęcia. Otwarta na cztery wiatry, górami nie osłonią, wystawiona zostaje na parcie prądów przemyskich znanych nam z siły, potęgi i gwałtowności; a że i od Polski nie tu kraju nie ochrania, więc też tu się prądy krzyżują i wiążą w pasy arcysilne, które, zwłaszcza na pograniczu przy tych dwóch ścianach: przemyskiej i polskiej, najdotkliwsze szkody wyrządzają. Przyczynia się także nie mało i ściana, a przynajmniej górzysty zakąt od strony lwowskiego obwodu tam, gdzie wysoczyzny od-lwowskie na wybiegu północnym w okolicach ku samej Żółkwi spłaszczają się zaczynają, bo też i w tej okolicy częstsze i obfitsze niż gdzie indziej przypadają grady.

Łatwo się o tem przekonać, wykreślając na mapie z wykazów poniżej danych, te miejsca, które najczęściej rażone były. Okazuje się

najprzód: że leżą obrzeżem północnem od Polski wprost ku wschodowi z przechyłkiem południowym; jak np. Hulcze, Sulimów, Liweze, Taturkowiec, Chorobrów, Starogród, Skomorochy, Stenia-tyn, Łuczyce, a w południowym zagonie: Zawisznia, Potużycza, Wolica Komarowa, Zubków i t. d.

po wtóre: że inne częściej rażone miejsca, leżą obrzeżem żółkiewskiego obwodu południowem a lwowskiego północnem, wznosząc się ku wschodowi północnemu do tych punktów, gdzie prądy od Polski nadstawały; jak np. Brzyszcze, Hucisko, Majdan, Skwarzawa nowa, Skwarzawa stara pod samą Żółkiew; albo jak owe od lwowskiej Grzędy, np. Doroszków mały i wielki, Nowosioło, Nady-cze, Przemiołki, Mohylany i Wierzbiany, Przedzrymiechy, Dzi-bułki i t. d.

po trzecie: że miejsca które najczęściej i także najdotkliwiej rażone były, leżą tam, gdzie prądy od południa i zachodu przemyskie przedłużone, przerzynać będą prądy polskie bieżące od zachodu wschodnim na południe kierunkiem, co już z gradobitnych szlaków przemyskich poniekąd uwydatnić da się. Wybiegając od Pol-ski na Lubliniec, Hutę rozaniecką, Narol, Kadłubiska, krzyżują się z przemyskimi, które wybiegły na Miłków, Cewków, Staresioło, Bachory, Niemirów, Szczerzec i rażą w dalszym powłoku swoim dotkliwie Werchratę, Brusno nowe i stare, Nowiny, Horyniec, Dziewięcierz, Potelicz, Ulicko, Rudę magierowską z lasową, szerząc się na Dzików, Dachnów, Suchą Wolę, Oleszyce, Lubaczów, Basznię z przyległościami i wiele innych.

A wypadków podobnego krzyżowania bywało w ciągu trzydzie-stu ośmiu lat nie mało; sama Werchrata gdzie główne krzyżowisko doznała go jedynaście razy ze szkodą 49,820 złr. m. k.; a Basznia i Lubaczów co jedno państwo składają, chociaż nie na samem krzy-zowisku, lecz tylko odlewem ku sobie doznały tej klęski ośm i cztery razy i ze szkodą 22,491 złr. i 54,377 złr. m. k.

Ulega więc widocznie obwód żółkiewski natarczywości prądów sąsiedzkich, nie mając przed sobą osłony od nich, a ulegać musi tem bardziej, że położeniem swem do poziomemu morza stoi niżej od ziem sąsiedzkich, co, że grady jak wiadomo do góry nie idą, sprawa, że się z łatwością w okół rozsypują, i ledwo gdzie w którym

miejscu, jeżeli się jaka wysoczyzna znajdzie, rozwierają we dwa ra-miona i pomijają te wioski, które się na tym rozłuku sadowily.

Takich szczęśliwych z załkowego położenia wiosek liczy ob-wód żółkiewski na 305 swych gmin katastralnych, tylko 31; wy-mieniamy je poniżej w wykazie, oznaczając cyfrą 0) rubrykę ich gradobicia i szkód wyrządzonych, za znak, że u nich nigdy grady nie przypadaly, a przynajmniej że szkody nie wyrzadzily takiej, za którą idzie uwzględnienie podatku. Na tym bowiem punkcie opie-rają się poszukiwania i wywody nasze, a z własnego domysłu zaś tyle nam się widzi, że wioska co siedzi za ścianą, o którą z prze-ciwnej strony chmury gradowe się rozbijają, sama gradów nigdy nie doznaje. Ale i nie doznają także osady na błotach, a właściwie na błoniach, moczarami i topielami otoczonych, jak też nigdzie nie czytamy ażeby kiedy na okręcie w podróży morskiej grad padał. Osobliwości takiej nie zapisała jeszcze żadna podróż wędrowców zamorskich. Obwód żółkiewski wprawdzie nie Ocean, ale że w mo-czarzyska nie ubogi, ocala od gradów te wioski które topieliskami opasał. A jest ich z pomiędzy onych 31 nie mało takich; wymie-niać ich nie śmiemy, ale miejscowy obywatel najlepiej sam to osądzi, czy nie mieszka na Wielkich Mostach jakowych.

Geognostycznie biorąc, dziw temu nie jest, że w żółkiewskim stoja moczary, kiedy całe położenie tego obszaru ziemi stoi w moc-niejszej pochyłości do poziomu morza niżli obydwa sąsiednie obwo-dy, które go gradami obdarzają. Więcej zastanawiać by mogło, dla czego niektóre poteki i rzeczki z tego obwodu uchodzą do Sanu, kiedy przemyski obwód położeniem jest wyższy. Przecież pod gó-rę wody nie płyną. Wielka prawda; ale i to nie wątpliwa, że wo-dy się pomiędzy góry, pagórki i wysoczyzny przeciskają. Ani ob-wód przemyski ani żółkiewski nie ścielą się ławą stepową, lecz ma-ją wzgórza i okolice wyniosłe, z kąd wody występują, więc obok mają i niziny i parowy, któredy się te same wody sączą i ubiegają. Pojedynczo na oko biorąc położenie za położeniem, znachodzą się w żółkiewskim miejsca do dwóchset sążni nad poziom morza adry-atyckiego; tak jak odwrotnie są w przemyskim okolice, które le-dwo czterdziestemu sięgają. Śładnie więc wody z obwodu żółkiewskiego, choć położenie jego jest w ogóle niższe, wypłukiwać sobie mogą stosowne koryto. Co też i czynią, lecz za to leniwie płyną i znane nawodzie tworzą.

Przytaczamy następuje z pomiaru katastralnego wysokość poło-żenia 156 miejsc obwodu żółkiewskiego, która w całkowitej swej sumie wynosi 19,873 sążni; co podziałem na 156 daje przeciętną liczbę wysokości obwodu żółkiewskiego 127 sążni. Jest to cyfra o wiele niższa od przemyskiej (140), która tamtejszą wysokość przed-stawia, a jeszcze niższa od cyfry 159, która przedstawia wysokość położenia ziemi lwowskiej, biorąc do poziomu morza adryatyckiego. (Ob. Nr. 9. Dodat.)

Wysokość nad poziom morza adryatyckiego nie-których miejsc w żółkiewskim obwodzie.

204.4	Huta lubycka.	173.9	Chlewiska.
204.3	Huta stara.	167.8	Werchrata.
204.0	Hucisko.	165.6	Bełzec.
200.5	Skwarzawa nowa.	162.8	Majdan (Chlewisko.)
199.3	Pisoczok (Trościaniec.)	162.3	Narol stary.
193.7	Skwarzawa (Wolcza.)	160.8	Jawornik.
191.1	Brusno stare.	157.7	Narol góra.
189.7	Ulicko serekiewicz.	157.1	Perespa (Byszów.)
188.1	Wróblaczyn.	151.6	Przedmieście Niemirowskie.
187.4	Nowiny.	150.8	Wierzbiany.
182.1	Dziewięcierz.	149.8	Cielęzki las.
181.9	Skwarzawa stara.	149.3	Rudańce.
181.9	Potylich (Topiszko.)	148.5	Chlewczany (Seredne pole.)
181.1	Szczyrzyk.	148.4	Machnów.
180.4	Wolkowice (Rawa.)	144.3	Kłodzienko.
180.3	Mierzwica.	144.0	Wólka horyniecka.
179.5	Krupiec.	143.8	Remenów.
178.1	Łowcza.	143.3	Niemirów (Buda.)

143^o Zawadów.
 142¹ Narol miasto.
 141⁹ Rzyczki.
 141⁴ Rawa sama.
 141¹ Moszków.
 140⁹ Rawa (Rata.)
 140² Dzibulki.
 139⁸ Hruszów.
 139⁷ Cytynia hołodowska.
 138⁴ Huła krzyształowa.
 137⁸ Olszanka (Ulicko zarąbane.)
 137¹ Dąbrowa.
 136⁹ Magierów.
 135⁷ Kornie (Mosty mał.)
 135⁶ Rusin (Dąbrowa.)
 135² Moszków.
 135¹ Ceperów.
 135⁰ Szarpańce.
 134⁷ Niemirów sam.
 134⁴ Kamionka strumilowa, (Sapieżanka.)
 134⁴ Rawa (Klepacka.)
 133⁵ Łuczyce.
 133³ Horbków.
 132⁶ Horyniec.
 132¹ Miłków.
 131⁸ Perwiatyce.
 130⁶ Basznia (Czerwinka.)
 130⁴ Josephinenberg (Uhnów.)
 130⁴ Pieczychwosty.

129⁸ Nowosiołki kardynalskie.
 129⁶ Basznia sama.
 128⁶ Waręż.
 128² Tartaków.
 127⁸ Chotylub.
 127⁵ Batoryczyce.
 127⁴ Spassów.
 127⁰ Zalesie (Staresioło.)
 126⁸ Kunia.
 126⁷ Oleszyce.
 126⁶ Wojsławice (Chorobrow.)
 126² Łukawiec.
 126⁰ Wola Ryszkowa.
 125⁷ Sople (Bihale.)
 125⁰ Nowesioło.
 124⁵ Wojtowszczyzna.
 124⁵ Dobrosin.
 124⁴ Żółkiew.
 123⁷ Dachnów.
 123¹ Torki.
 122⁶ Radwańce.
 122⁴ Bobiatyn.
 122³ Perespa.
 122² Baranie Peretoki.
 122⁰ Nowiny.
 122⁰ Cieleż.
 121⁹ Uhrynów.
 121⁹ Kamionka Wołoska.
 121⁸ Przedzrymiechy.
 121⁷ Cieszanów.
 121² Dzików.

120⁹ Hujcze.
 120⁵ Sokola.
 119⁹ Zawisznia.
 119⁴ Domaszów.
 118⁸ Wola Żółtaniecka.
 118⁴ Zubków.
 118³ Kamionka lasowa.
 118² Tuturkowiec.
 117⁸ Biesiady.
 117⁷ Lubliniec.
 117⁶ Chorobrow.
 117² Turynka.
 117¹ Korczyn.
 117⁰ Hujeczki.
 116⁹ Zełdec.
 116⁸ Wiązowa.
 116² Opulsko.
 116¹ Szczutkowo.
 115⁸ Wołczycha.
 115⁵ Kopytów.
 115⁴ Ilkowiec.
 114⁷ Sałasze.
 114⁶ Rozdziałów.
 114⁶ Cieszanów (Ś. Jerzy.)
 114⁵ Jastrzębice.
 113⁹ Lubella.
 113⁹ Piły.
 113⁹ Skomorochy.
 113⁹ Mosty Wielkie.
 113⁵ Poddubce.
 113² Ruda rozaniecka.

113¹ Uhnów.
 113⁰ Niemstów.
 113⁰ Nadycze.
 112⁹ Wolica komarowa.
 112⁸ Wołowa grzęda.
 112⁷ Przystanie.
 112⁵ Lubaczów.
 112¹ Kupicz Wola.
 111⁶ Zubów Most.
 110⁹ Derewnia.
 110⁸ Bojaniec.
 109⁹ Strzemień.
 109³ Rekliniec.
 109² Waniów.
 108³ Będziucha.
 108³ Żuzel.
 108¹ Korczów.
 107⁰ Switarzów.
 107⁰ Steniatyn.
 106⁹ Czerniawa.
 106⁸ Zapalów.
 106⁴ Zawonie.
 106⁰ Stryhanka.
 105¹ Horodłowice.
 104⁷ Chliwczany (Ś. Marya.)
 103⁰ Bełz.
 102⁴ Sokal.
 102⁰ Krystynopol.
 100³ Starogród.

Najwyższe położenie w obwodzie żółkiewskim jest więc, ile z przeglądu tego widać, tam dokąd pasmo gór odelwowskich zabiega, to jest: w okolicach zachodnich i południowych przy samej Żółkwi. Wysoczyzny tworzą tu tedy zaścien kilkumilową; i jeżeli przyzwolimy to, co nam się przy wywodzie gradów w poprzedzających traktatach tylekroć sprawdziło: „że grady w zaścieniu gór od wiatru bezpiecznych się rodzą“, zostanie dla nas rękojmią, że ta podżółkiewska okolica przechowywać musi żywiol gradobitny. I rzeczywiście już i dla tego tutejsze grady muszą być samorodne, bo się obwieszczają w tych stronach, właśnie w tych latach, kiedy

w sąsiednim obwodzie lwowskim, albo wcale nie były, albo tylko dorywczo w jakim na pograniczu miejscu się zakazały.

Z tego, co potąd się powiedziało, zapisujemy dla pamięci przy dalszym rozbiórce, że:

Szlak samorodnych żółkiewskich gradów, rozlega się samą okolicą podżółkiewską, czyli przy samej Żółkwi leżącą; zaś że:

Wszystkie inne żółkiewskie szlaki gradobitne są tylko dalszym powłokiem prądów przemyskich, polskich, wreszcie być może i lwowskich od Wiszeńki na wschód idąc.

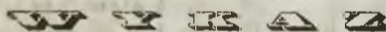
(D. c. n.)

Bilans galicyjskiego Towarzystwa kredytowego,

za cały czas istnienia jego

od roku 1843 do końca 1860.

(Dokończenie. Obacz Nr. 43. Dodat. osobnego.)



wydanych po koniec II. półrocza 1860 pożyczek i kwot na umorzenie tychże przypadłych; tudzież zaległych rat z końcem 1860

w monecie konwencyjnej.

Na hipoteki obwodu	wydano pożyczek		Z tych przypadło i spłacono						Temi spłatami umorzono całkowicie		Razem długu			Zaległe raty z końcem grudnia 1860		
	ilość	złr.	według planu umorzenia		nad plan umorzenia		Razem		pożycz.	złr.	pożycz.	złr.	kr.	ilość	złr.	kr.
Brzeżańskiego	122	1.810,100	248,066	49	38,644	25	286,711	14	4	19,300	118	1.523,388	46	17	7,250	—
Czortkowskiego	88	1.367,500	202,846	1	143,101	18	345,947	19	4	160,300	84	1.021,553	41	2	1,237	30
Kołomyjskiego	47	487,500	68,704	50	1,400	—	70,104	50	—	—	47	417,395	10	—	—	—
Krakowskiego	90	718,900	89,395	44	85,002	50	174,398	34	3	65,100	87	554,501	26	11	1,562	30
Lwowskiego	32	483,400	53,566	27	184,912	46	238,479	13	6	188,300	26	244,920	47	1	525	—
Przemyskiego	133	1.590,500	212,480	40	45,017	43	257,498	23	4	44,700	129	1.333,001	37	11	2,800	—
Rzeszowskiego	67	1.057,400	189,203	26	18,942	41	208,146	7	—	—	67	849,243	53	4	432	30
Samborskiego	61	805,900	92,953	57	19,395	25	112,349	22	3	20,000	58	693,550	38	5	662	30
Sandeckiego	50	441,300	63,041	44	19,350	28	82,392	12	1	8,800	49	358,907	48	7	600	51
Sanockiego	140	1.182,500	200,330	13	40,677	37	241,007	50	2	13,700	138	941,492	10	29	5,970	—
Stanisławowskiego	55	608,700	73,413	49	59,656	7	133,069	56	4	42,100	51	475,630	4	2	467	30
Stryjskiego	43	605,200	94,130	30	30,960	49	125,091	19	2	33,100	41	480,108	41	2	114	41
Tarnopolskiego	82	1.345,300	185,944	9	5,000	—	190,944	9	1	4,700	81	1.154,355	51	1	307	30
Tarnowskiego	122	1.128,500	198,213	3	80,607	31	278,820	34	3	67,900	119	849,679	26	12	2,859	47
Złoczowskiego	97	1.659,900	185,783	27	43,542	—	229,325	27	4	49,700	93	1.430,574	33	2	595	—
Żółkiewskiego	87	1.134,500	212,415	—	38,565	18	250,980	18	7	40,100	80	883,519	42	3	488	22
Summa	1316	16.427,100	2.370,489	49	854,776	58	3.225,266	47	48	757,800	1268	13.201,833	13	109	25,873	41

Z wydziału rachunkowego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego.

Lwów, dnia 31. grudnia 1860.

Sylwester Wolski,
Buchhalter.